Uniwersytecka rebelia we Lwowie

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, sobota 4 lutego 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 34

Dramatyczne posiedzenie Kortezów

Dalsza ofensywa powstańców — Negrin chce bronić się w Madrycie — Wymiana depesz między b. królem Alfonsem a gen. Franco — Aprowizacja zajętych terenów

Paryż, 3. 2. (PAT) Według nadesłanych tu doniesień,

w podziemiach zamku w Figueras premier rządu republikańskiego Negrin zwołał ub. nocy posiedzenie Kortezów.

Na zebranie to przybyło tylko 62 posłów. Pozostałych 106 posłów, spośród których wielu zbiegło do Francji, poprzestało na nadesłaniu zawiadomienia, iż z góry przyjmują uchwały, powzięte przez zebranych.

Premier Negrin wygłosił na tym posiedzeniu przemówienie,

zapowiadając dalsze prowadzenie walki na obszarze Katalonii, a w wypadku porażki przeniesienie walk pod Madryt.

Premier nie ukrywał powagi sytuacji, po czym zebrani uchwalili dalsze prowadzenie wojny.

Wielu posłów do Kortezów zwróciło się ostatnio do przedstawicielstwa francuskiego w celu uzyskania wiz paszportowych na wjazd do Francji.

Salamanka, 3. 2. (PAT.) Ostatni komunikat powstańczy kwatery głównej stwierdza, że powstańcy poczynili w ciągu dnia wczorajszego dalsze postępy, zajmując miasto Vich oraz miejscowości San Miguel Tore. Torre la Mollan, Sierra dela Guardia, San Martin de Centelles, Tonera, Breda, Hostelrich oraz szereg ważnych ze strategicznego punktu widzenia pozycji.

Liczba wziętych w dniu wczorajszym do niewoli żołnierzy republikańskich przekracza 1.600. Prócz tego wpadł w ręce powstańców obficie zaopatrzony magazyn materiałów wojennych, wśród których znajdowało się 1.500 karabinów, 45 ciężkich karabinów maszynowych, 5 czołgów, kilkanaście opancerzonych samochodów, oraz olbrzymie ilości amunicji.

Lotnictwo powstańcze bombardowało wczoraj port w Kartagenie, niszcząc jeden ze stojących tam na kotwicy statków, oraz powodując poważne uszkodzenia arsenału portowego. Inna eskadra lotnicza bombardowała linie kolejowe w Geronie oraz lotnisko w Figueras.

Lotnicy powstańczy strącili w walkach powietrznych 4 samoloty nieprzyjacielskie.

Barcelona, 3. 2. (PAT.) Zdobyte wczoraj przez powstańców miasteczko Vich, posiada duże strategiczne znaczenie, jako najważniejszy punkt oporu armii republikańskiej w Katalonii północnej. Vich leży w pobliżu szosy i linii kolejowej Barcelona — Puigerda — granica francuska i jest od tej granicy oddalone o 55 km.

Walencja, 3. 2. (PAT.) Lotnicy powstańczy bombardowali dziś rano trzykrotnie Walencję. Wyrządzone szkody są znaczne.

Burgos, 3. 2. (PAT) Między b. królem hiszpańskim Alfonsem XIII i gen. Franco dokonana została wymiana depesz z racji zdobycia Barcelony przez hiszpańskie wojska narodowe.

B. król Alfons XIII złożył w swej depeszy życzenia dla gen. Franco i prowadzonej przez niego walecznej armii oraz wyrazy wdzięczności swej, jako Hiszpana, wraz z zapewnieniami o swym zaufaniu i solidarności z odradzającym narodem.

Podobną depeszę wystował również trzeci syn b. króla Alfonsa XIII infant Don Juan do gen. Franco, który na oba telegramy odpowiedział wyrazami podziękowania.

Barcelona, 3. 2. (PAT) Wojska powstańcze wkroczyły wczoraj do prowincji Gerona, gdzie czynią szybkie postępy, zbliżając się do miasta tej samej nazwy.

Padające w ostatnich dniach deszcze uszkodziły poważnie drogi, zwłaszcza w okolicy Igualada, gdzie wre obecnie gorączkowa praca wojsk technicznych nad naprawą tych dróg i mostów. Mimo tego nie przestają ze wszystkich stron Hiszpanii nadchodzić do Barcelony transporty żywności.

Minister robót publicznych oświadczył, że z dniem jutrzejszym zostanie przywrócona komunikacja kolejowa między Leridą a Barceloną, co w znacznej mierze ułatwi zaopatrywanie w żywność tego wygłodzonego miasta.

Ewakuacja Barcelony przez wojska republikańskie dokonana została w tak błyskawicznym tempie, że n amiejscu zostały olbrzymie ilości dokumentów oraz archiwa ministerialne.

Wśród osób uwolnionych przez powstańców znajduje się biskup msgr. Irurita, który przez dłuższy czas ukrywał się w piwnicy jednego z domów, aby uniknąć aresztowania.

Zebranie komitetu gł. Stronnictwa Narodowego

Warszawa, 3. 2. (Tel. wł. — l. r.). Dnia 2 lutego obradował w Warszawie Komitet Główny Stronnictwa Narodowego. W trakcie obrad zaznaczyły się poważne różnice personalne.

Sądzą, że pozycja adw. Kowalskiego jest obecnie zachwiana.

Wydalanie cudzoziemców z Rumunii

Czerniowce. 3. 2. (PAT). Inspektorat pracy w Czerniowcach odebrał zezwolenie na wykonywanie zawodu 285 obywatelom obcym i zarządził wydalenie ich z kraju w ciągu 8 dni. Prawie wszyscy wymienieni przebywali w Rumunii już od szeregu lat.

Peru zakupuje samoloty w Stanach Zjedn.

Waszyngton, 3. 2. (PAT) Z tutejszych kół wojskowych donoszą, że w najbliższych dniach nastąpi dostarczenie 7 samolotów wojskowych, zamówionych w Stanach Zjednoczonych przez rząd Peru. Samoloty te dostarczone zostaną drogą powietrzną, przy czym w czasie przelotu wolno im będzie korzystać z lotnisk wojskowych w strefie Kanału Panamskiego.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Sowietami a Węgrami

Moskwa, 3. 2. (PAT.) Komisariat spraw zagranicznych komunikuje:

„Komisarz Litwinow zawiadomił posła węgierskiego w Moskwie, Jungerta, o decyzji rządu sowieckiego zlikwidowania swego poselstwa w Budapeszcie, przy czym rząd sowiecki spodziewa się, że rząd węgierski zlikwiduje swe poselstwo w Moskwie".

Jak wynika z komentarza sowieckiej Agencji „TASS", krok rządu sowieckiego nastąpił wskutek przystąpienia Węgier do paktu przeciwkominternowskiego. Stosunki między Związkiem Sowieckim i Węgrami — brzmi komunikat „TASS-a", mogą być w przyszłości utrzymywane przez przedstawicieli obu państw w stolicy jakiegoś trzciego państwa.

Bogate pokłady antracytu wykryto w okolicach Buska i Sokala

Dowiadujemy się, że na przestrzeni od Buska po Sokal wykryto bogate pokłady wysokoprocentowego węgla, zbliżonego właściwościami do antracytu, najbardziej wartościowego gatunku węgla kamiennego.

Pokład o grubości 1 metra zaczyna się w okolicy Buska na głębokości ok. 250 metrów, w okolicy zaś Sokala schodzi do głębokości 750 metrów.

Odkrycie to zostało dokonane stosunkowo dawno, trzymane jednak było w tajemnicy do czasu uchwalenia nowego ustawodawstwa górniczego.

Obecnie prowadzone są badania pokładów leżących nad pokładem węgla, a to w celu ustalenia możliwości i sposobów eksploatacji górniczej.

Nowy incydent graniczny sowiecko-japoński

Hsinking, 3. 2. (PAT.) Rząd Mandżukuo założył wobec konsula sowieckiego w Charbinie ostry protest przeciwko nowemu pogwałceniu granicy, jakie miało miejsce w dniu 31 stycznia bież. roku.

Według doniesień mandżurskch przebieg incydentu miał być następujący:

Około 100 żołnierzy regularnych wojsk sowieckich przekroczyło granicę sowiecko-mandżurską pod Mongkosili, miejscowości, położonej w odległości 100 km. na północny - wschód od Manszuli. Żołnierze ci ostrzeliwali japońskie posterunki graniczne. Po 4-ro godzinnej potyczce, japońskie patrole graniczne zdołały wyprzeć napastników, którzy pozostawili na placu boju 5 zabitych i 3 rannych. Japończycy nie odnieśli żadnych strat.

Delegacja arabska na konferencję londyńską

Jerozolima, 3. 2. (PAT). Ostateczny skład delegacji partii obrony Palestyny na konferencję Okrągłego Stołu został ustalony.

W skład delegacji wejdą: Ragheb Bey Naszaszibi jako przewodniczący, oraz Fakri Naszaszibi, Issa Elissa i Mehamed Yunes Husseini — jako członkowie.

———

Zebranie parlamentarzystów Ziemi wileńskiej

z udziałem min. Kościałkowskiego i szefa OZN gen. Skwarczyńskiego

Wilno, 3. 2. (PAT) Wczoraj w lokalu okręgu wileńskiego O.Z.N. odbyło się w obecności p. gen. Skwarczyńskiego szefa O.Z.N. i p. ministra Zyndram-Kościałkowskiego zebranie posłów i senatorów Ziemi Wileńskiej (Zespołu parlamentarnego), przedstawicieli samorządów terytorialnych i gospodarczych oraz przewodniczących obwodów O.Z.N.

Po zagajeniu zebrania przez p. sen. Dobaczewskiego, przewodniczącego okręgu wileńskiego O.Z.N., zabrał głos p. wojewoda Bociański, charakteryzując stan gospodarczy Ziemi Wileńskiej oraz podając dezyderaty, które mogłyby wejść w plan realizacji w bieżącym okresie gospodarczym. Za jedno z najważniejszych zagadnień w tym okresie uznano zagadnienie komasacji i melioracji gruntów, sprawę łąkarstwa, stan elektryfikacji, oraz sprawy zdrowotne (szpitalnictwo).

Następnie zabierali kolejno głos przedstawiciele poszczególnych Izb oraz samorządów, wysuwając takie zagadnienia, jak: sprawa zwiększenia produkcji rolnej i podniesienia stanu gospodarczego rolnictwa, uprzemysłowienia Wileńszczyzny i polepszenie warunków dla rodzimego rzemiosła.

Poruszono również sprawę inwestycji m. Wilna. W projektach przewidywana jest regulacja placu katedralnego, ułożenie nawierzchni na kilkunastu ważniejszych arteriach drogowych, budowa dwóch mostów na Wilii, budowa hali targowej i rzeźni.

Omówiono wszystkie ważniejsze problemy związane z poprawą gospodarczą wszystkich dziedzin związanych z gospodarczym podniesieniem ziem północno-wschodnich, które winny być ujęte w najbliższy realny program inwestycyjny.

Poruszone sprawy dały w rezultacie pełny obraz potrzeb i możliwości Ziemi Wileńskiej dla wykonania w najbliższym okresie.

Po przedstawieniu tych naglących potrzeb województwa wileńskiego, w odpowiedzi zabrał głos p. minister Kościałkowski, który stwierdził, że żądania wysuwane przez przedstawicieli Ziemi Wileńskiej nie są wygórowane i mają możliwości zrealizowania.

Akademia ku czci P. Prezydenta

w Zakładach Wojskowych w Warszawie

Warszawa, 3. 2. (PAT) Komitet pracowniczych Kół kulturalno-oświatowych przedsiębiorstw i zakładów wojskowych w Warszawie, pragnąc uczcić dzień imienin Pana Prezydenta R. P., zorganizował wczoraj w sali Rady miejskiej uroczystą akademię z bardzo bogatym programem. Protektorat nad akademią objął p. Wiceminister Spraw Wojskowych gen. bryg. inż. Aleksander Litwinowicz.

Salę Rady miejskiej przybrano flagami o barwach narodowych, na frontonie umieszczono w obramowaniu ośmiu flag państwowych godło Państwa Polskiego „Orzeł Biały".

O godz. 12 powitany marszem generalskim przybył na akademię gen. Litwinowicz w towarzystwie szefa gabinetu Min. Spr. Wojsk. płk. Kliński. Na akademii obecny był sen. Wojtek-Malinowski.

Po odegraniu przez orkiestrę Hymnu narodowego i „Pierwszej Brygady" wygłosił odczyt inż. Józef Michałowski, pracownik jednej z wytwórni, omawiając życie i zasługi Dostojnego Solenizanta w służbie dla Państwa Polskiego. W zakończeniu przemówienia inż. Michałowski wzniósł okrzyk na cześć Pana Prezydenta R.P. a orkiestra odegrała Hymn narodowy.

Odegraniem przez orkiestrę mazura z opery „Halka" Moniuszki zakończyła się akademia, która zgromadziła liczne rzesze pracowników przemysłu wojennego.

Turcja sprzeciwia się imigracji żydowskiej

Stambuł, 3. 2. (PAT) Nowy premier Refik Saydam, w wywiadzie prasowym oświadczył m. in., że Żydzi będący obywatelami Turcji, korzystają z praw, przysługujących każdemu Turkowi. Natomiast rząd nie zgodzi się na imigrację do Turcji Żydów z innych krajów.

W Turcji pracują jako fachowcy Żydzi zagraniczni. W okresie trwania ich kontraktu rząd pozwoli im sprowadzić swych najbliższych krewnych, jednak pod warunkiem, że nie będą ubiegać się o otrzymanie obywatelstwa tureckiego.

Zatonął statek

Lizbona, 3. 2. (PAT) W czasie gwałtownej burzy zatonął wczoraj na rzece Tajo w pobliżu Santarem statek transportowy. Pięciu członków załogi utonęło.

Nowy gubernator Cypru

Londyn, 3. 2. (PAT) Urzędowo donoszą, że pierwszy sekretarz brytyjskiego rządu mandatowego w Palestynie Batter Shill mianowany został gubernatorem i naczelnym dowódcą Cypru.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Chmurno przy lekkim mrozie i słabnących wiatrach z kierunków północnych. W dzielnicach południowych drobne opady śnieżne. Na pozostałym zaś obszarze kraju w ciągu dnia rozpogodzenia.

Strajk więźniów

San Quentin (Kalifornia), 3. 2. (PAT) W tutejszym więzieniu, największym w Stanach Zjednoczonych, wybuchł strajk głodowy 4.000 więźniów na znak protestu przeciwko złemu odżywianiu. Dyrektor więzienia ogłosił zakaz opuszczania cel przez więźniów do czasu zakończenia strajku.

PIĘKNY DAR NA ŻYWY POMNIK OBRONY LWOWA

Z okazji jubileuszu 25-lecia pracy zawodowej członków Zarządu Książnicy-Atlas we Lwowie Dr. Jana Piątka, Antoniego Dudryka, Juliana Kurowskiego, Stanisława Olańskiego, — złożył p. Wacław Bembnowicz kwotę zł. 100.— na Fundusz budowy Żywego Pomnika Obrony Lwowa, zaś jeden z jubilatów p. Stanisław Olański kwotę Zł. 1.000.—.

ROZWYDRZENIE BOJÓWEK WOŁOSZYNA

GEN. PRCHALA ROZBRAJA BANDY „SICZOWCÓW"

Ungwar, 3. 2. (PAT) Ponowny przyjazd gen. Prchali na Ruś Podkarpacką wywołał w sferach wołoszynowskich prawdziwą wściekłość, która znalazła swój wyraz w terorze bojówek wobec pozostałych na Rusi Podkarpackiej Czechów.

W Swalawie doszło do ostrego starcia pomiędzy bojówkarzami Wołoszyna a osiadłymi tam urzędnikami i kolonistami czeskimi. W obronie mieszkańców czeskich stanęło wojsko, które otwarło ogień z karabinów maszynowych na bojówkarzy.

Po obu stronach są zabici i ranni.

Krwawe wypadki w Swalawie spowodowały rozbrajanie w wielu miejscowościach bojówek wołoszynowskich przez wojsko z rozkazu gen. Prchali.

W paru miejscowościach ogłoszono nawet stan wojenny.

Ungwar, 3. 2. (PAT) Wobec katastrofalnego braku mieszkań w Huszcie, rząd Wołoszyna przystąpił do budowy pomieszczeń dla swych urzędów. Stosownie jednak do swych bardzo skromnych środków finansowych buduje on w tym celu drewniane baraki długości 32 m a szerokości 8 m, które wykonaniem i wyglądem swym przypominają prowizoryczne baraki dla jeńców z czasów wojny światowej.

Tragiczna śmierć oficera

Rafajłowa, 3. 2. (PAT). Kpt. Edmund Skowroński udał się z Zielonej bryczką na przejażdżkę w towarzystwie dwóch pań.

W pewnym momencie w Rafajłowej konie spłoszyły się i bryczka uderzyła o poręcz, biegnącą wzdłuż drogi.

Kapitan wypadł z wozu, doznając ciężkich potłuczeń. Został przewieziony do Rafajłowej, a następnie do szpitala w Nadwórnej, gdzie nastąpił u niego krwotok wewnętrzny i dalsze komplikacje, wskutek których nieszczęśliwy zmarł.

Zwłoki oficera przewieziono do Lwowa, gdzie w piątek odbędzie się pogrzeb.

Narada gabinetu angielskiego

Londyn, 3. 2. (PAT) Wczoraj przed południem odbyło się trzecie w ciągu ostatnich 24 godzin posiedzenie gabinetu brytyjskiego. Obrady toczyły się pod przewodnictwem Chamberlaina, początkowo na Downingstreet, następnie zaś w gmachu parlamentu.

W posiedzeniu wziął po raz pierwszy udział nowy minister rolnictwa sir Norman Smith, zaprzysiężony na krótko przed tym w pałacu Buckingham.

Obrady poświęcone były zagadnieniom gospodarczym oraz przygotowaniom do konferencji palestyńskiej.

Londyn, 3. 2. (PAT) Nowo mianowany ambasador rumuński Tilea przy był dziś rano do Foreign Office, gdzie przeprowadził rozmowy z ministrem Hal faxem.

Premiowanie książeczek PKO

Dnia 30 stycznia 1939 r. odbyło się w PKO 15-te publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii III-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 stycznia 1939 r.

Premie po zł. 1.000.— padły na nr. nr.: 152934 154204 183025 189314 202802 223740 236943.

Premie po zł. 500.— padły na nr. nr.: 150527 152155 154874 164258 167786 169374 169744 171303 172769 173880 174475 174698 184811 188212 188582 192151 193630 195270 196919 201424 205735 216491 218223 219743 220200 220762 222504 223670 231549 234663 239181 242509 246194.

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 150568 151125, 151417 151700 151738 152732 153405 153852 154774 155338 156049 156932 157504 159150 159637 161230 161735 162196 163589 165066 165833 166995 168388 169885 170190 170352 170697 174321 174355 175344 175831 177794 178067 179383 180624 181790 181898 182678 183397 185699 187339 187706 188493 188692 188770 189188 189885 190978 193103 193636 193921 196400 197899 198406 198792 199986 201218 201696 202502 204873 206518 206798 207608 209673 210277 212127 212202 212491 212829 216028 219552 221013 224381 224627 225757 226575 228811 229749 231569 232274 232827 233649 234799 237144 237883 240387 240480 242673 242878 243131 243540 244707 246888 248390 248736 250676 250956 251200.

Poza tym padło 326 premij 100-złotowych.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

zł. 500.— na nr. nr.: 193630 216491.

zł. 250.— na nr. nr.: 156932 177794 180624 189885 197899 212829 2224627 233649 234799 237883 244707.

zł. 100.— na nr. nr.: 151847 152516 155883 164810 165303 165896 167539 178838 181848 185307 189557 192180 196728 205316 207688 210307 210320 210992 219272 223753 224084 225686 225780 236345 243749 158322.

Po raz trzeci padła premia zł. 250.— na książeczkę nr. 151417.

Ogółem padło 464 premii na łączną kwotę zł. 80.600.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii III-ej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii III-ej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach dotychczas nie podjęte:

zł. 1000 na nr. 185449.

zł. 250.— na nr. nr.: 167922 201263 201354 207778 235967 239626.

zł. 100.— na nr. nr.: 150404 159588 161449 161460 161591 163826 165720 171855 172638 189995 196066 203770 204729 220390 227006 238058 243568.

Zarządzenie rządu francuskiego

przeciw inwazji uchodźców hiszpańskich

Perpignan, 3. 2. (PAT). Ministrowie Sarraut i Rucart zakończywszy swą podróż inspekcyjną opuścili wczoraj wieczorem Perpignan, udając się do Paryża. Ministrów żegnali na dworcu ambasador Francji w Hiszpanii Jules Henry, prefekt departamentu Pirenejów Wschodnich, oraz generał dowódca 16-go korpusu.

Po przybyciu do Paryża minister Sarraut oświadczył dziennikarzom, iż wydane zostały wszystkie zarządzenia, mające na celu zapobieżenie przekraczania granicy francuskiej przez niepożądanych uchodźców.

Wydano też odpowiednie zarządzenia celem uniknięcia przeniesienia do Francji chorób epidemicznych.

Wzmocnienie blokady

wybrzeży chińskich

Tokio, 3. 2. (PAT) Przedstawiciel ministerstwa marynarki admirał Kanazawa zawiadomił wczoraj, że wojska japońskie zajęły wyspę Waiszou w zatoce tongkińskiej celem wzmocnienia blokady wybrzeża południowo-chińskiego oraz celem zapobieżenia przemytowi broni i materiału wojennego.

Uniwersytecka rebelia we Lwowie

Ostatnie demonstracje i awantury młodzieży akademickiej we Lwowie, ze względu na ich wybitnie polityczny i antyrządowy charakter, wymagają obszernego omówienia. Nie mamy tu już do czynienia z jakimiś odruchowymi, rzekomo ideowymi wybrykami. Uczelnie lwowskie w planowej akcji opozycyjnych ugrupowań, siejących celowo w kraju zamęt, stały się ośrodkiem defetyzmu politycznego i podważania autorytetu władz państwowych. Akcja ta prowadzona jest pod osłoną eksterytorialności uniwersyteckiej a nawet w imię obrony tego, rzekomo zagrożonego przywileju. By zrozumieć sens tej całej roboty, trzeba się przede wszystkim zapoznać z przebiegiem ostatnich lwowskich awantur.

* * *

W poszukiwaniu sprawców haniebnych napadów na terenie gmachów wyższych uczelni we Lwowie, władze administracyjne w obecności władz sądowych i prokuratorskich przeprowadziły rewizję w II Domu Medyków we Lwowie. Jak wiadomo rewizja ta dała pozytywne rezultaty: znaleziono broń, noże i petardy o wielkiej sile wybuchowej. Spośród kilku aresztowanych studentów, dwóch pozostaje dotychczas w więzieniu śledczym i będzie wytoczony im proces. Zaznaczyć należy, że jeden z nich został już swojego czasu przez sąd ukarany sześciomiesięcznym więzieniem z zawieszeniem.

Lwowska młodzież akademicka, kierowana zza kulis przez działaczy Stronnictwa Narodowego, rozzuchwalona systematyczną kapitulacją przed nią czynników odpowiedzialnych za spokój i porządek na wyższych uczelniach, postanowiła przenieść swoje metody terroru poza mury uczelni i zastosować je w stosunku do władz administracyjnych, pro kuratora i sądu. Groźbą strajku i zakłócenia porządku publicznego w mieście postanowiono wymóc na władzach zwolnienie aresztowanych studentów. U prokuratora zjawiła się delegacja młodzieży i w brutalnych słowach wprost zażądała wypuszczenia aresztowanych. Przywołana do porządku za użycie niewłaściwych słów, tłumaczyła się przed prokuratorem, że przecież oni, jako delegaci, muszą zanieść młodzieży pozytywną odpowiedź. Mimo wyjaśnienia im, że obywatel pozostający w śledztwie sądowym może być zwolniony z aresztu jedynie przez odpowiednią uchwałę sądu — delegaci odeszli do młodzieży z postanowieniem zorganizowania jej do manifestacji represyjnej.

Taka jest geneza strajku ostatniego i okupacji gmachu uniwersyteckiego.

A teraz jak wyglądał przebieg tej okupacji.

Terrorem zmuszono wszystkich studentów przebywających w gmachu uniwersyteckim do pozostania w nim. Tych przypadkowych okupantów zamknięto o głodzie w osobnych salach i nie pozwolono zaopatrzyć się w żywność. Kierownictwo okupacji dostało od rektora do dyspozycji pokój, gdzie wydawano przepustki i pozwolenia na opuszcza nie budynku. Na wieczach akademickich rozrzucano plugawiące rząd i poszczególnych ministrów ulotki, na gmachu uniwersyteckim wywieszono partyjną flagę Stronnictwa Narodowego.

Tą agitacją antyrządową objęto nie tylko eksterytorialne obszary uczelni, ale i okoliczne ulice. W oknach Uniwersytetu od strony ul. 3 Maja wystawiono megafony, przez które nadawano wybitnie polityczne audycje i obrzucano obelgami osobę Premiera. W godzinach wieczornych oburzona ludność okolicznych domów zwracała się kilkakrotnie do władz administracyjnych z żądaniem usunięcia tych megafonów. Niestety władze administracyjne były bezsilne, a rektor był widocznie zdania, że wszystko jest w porządku, skoro nie potrafił, czy też nie chciał tym bezprzykładnym ekscesom zapobiec.

Osobny rozdział tej całej uniwersyteckiej rebelii stanowi rzekoma troska autorów ulotek o polskość Lwowa i Ziem Południowo-Wschodnich. Na ten temat puszczono w świat szereg najohydniejszych pod adresem rządu, a zwłaszcza ministra Becka, insynuacyj i potwarzy. Pocóż szukać jakichś ukrytych źródeł defetyzmu na naszych ziemiach — wystarczy wziąć do ręki taką ulotkę.

* * *

Ciekawą rolę odegrał w całej tej sprawie rektor Uniwersytetu J. K. prof. Boulanda. Życzliwość jego dla kierowników okupacji poszła podobno tak daleko, że uważał za stosowne oddać klucze od bram gmachu uniwersyteckiego w ręce kierowników strajku. Ten nieprawdopodobny fakt notujemy z obowiązku dziennikarskiego.

Od oceny stanowiska prof. Boulandy powstrzymujemy się, gdyż nie wątpimy, że wszystkie te niepokojące objawy działalności wysokiego urzędnika państwowego wyjaśni opinii publicznej pan Minister Świętosławski. Pozwolimy sobie jedynie zauważyć, że prof. Boulanda, strojący się w togę niezłomnego obrońcy eksterytorialności uniwersyteckiej — przywileju atakowanego i podważanego przez wszystkim przez młodzież oraz jej niefortunnych opiekunów i doradców — jako urzędnik Państwa składał ślubowanie służbowe i do obowiązków jego należy co najmniej w równym stopniu jak obrona eksterytorialności i obrona autorytetu władz Rzeczypospolitej.

* * *

Taki jest obraz przebiegu ostatnich wydarzeń na uczelniach lwowskich. Niech ci, którzy z dziwną pobłażliwością i wyrozumiałością oceniają sytuację na wyższych uczelniach, zastanowią się głęboko nad tym wszystkim, by po tym, gdy spra wy zajdą zbyt daleko, nie musieli się uciekać do drakońskich metod przywracania ładu i porządku publicznego.

Gdy obiektyw rywalizuje z malarzem...

Wystawa fotografiki w salonach lwowskich malarzy

Urządzanie wystaw fotografiki w salach Towarzystw Przyjaciół Sztuk Pięknych należy do tradycji. Fotografika została zaliczona oficjalnie do dziedziny sztuk pięknych. Tworzy się w ten sposób, w pewnym sensie oczywiście, możliwości rywalizacji fotografiki z malarstwem. Przed kilku dniami jeszcze mogliśmy podziwiać, lub negować wartości dzieł malarskich, mówić o wpływach różnych kierunków na kształtowanie się nowych form, o wynikach usiłowań poszczególnych artystów, a wczoraj, w salach tego samego Towarzystwa, na miejscu niedawno rozwieszonych barwnych płócien, pokazano nam wyszeregowane na ścianach szare odbitki fotograficzne.

Zainstalowanie wystawy fotograficznej w salach lwowskiego malarstwa nasuwa zrozumiałe analogie i refleksje. Nie będzie to pierwsza, ale napewno i nie ostatnia próba zdefiniowania różnic między jedną i drugą sztuką, o ile fotografikę można w ogóle zaliczać do sztuki.

Jak powstaje dzieło sztuki fotograficznej? Malarz odpowie na to pogardliwym wzruszeniem ramion. Będzie zdumiony, że mówi się tu o dziele sztuki. Dzieło to bowiem powstaje w sposób najbardziej mechaniczny: robi się, przypuśćmy, 150 zdjęć jednego obiektu, wybiera się z tego dziesięć dobrych, a z tych dziesięciu wybiera się jedno najlepsze — i gotowe jest dzieło sztuki fotograficznej! Można wysyłać je na wystawę, aby uzyskać nagrodę...

Konflikt emocjonalny, występujący u malarza w sposób dramatyczny, a czasem tragiczny, przy zmaganiu się nad koncepcją dzieła sztuki, tutaj nie istnieje. Wystarcza zręczność w odczuwaniu kompozycji malarskiej, aby uzyskać efekty malarskie.

Trud poszukiwania syntezy, rozwiązywania płaszczyzny i problemy kompozycji są tu wyłącznie dziełem przypadku. Umiejętne korzystanie z sytuacji zastępuje w zupełności nie pokoje przypływy i odpływy natchnienia. Podchwycenie w porę ciekawego momentu może dać lepsze wyniki, niż żmudna praca mózgu artysty. Ale tylko pozornie.

Obiektyw aparatu może idealnie odtwarzać rzeczywistość, niż najlepszy malarz-naturalista, a przecież nawet w tym wypadku reakcja widza będzie korzystniejsza dla artysty. W dziele obiektywu fotograficznego są niewątpliwe elementy odtwórcze, ale emocjonalnie mało przekonywają ce. Fotografia, jako mechanicznie uzyskana kopia rzeczywistości, nie zaspakaja naszego poczucia estetycznego. Może dlatego, że przecież tradycje malarskie... są starsze. Że wobec fotografii stosujemy malarskie kryteria oceny. Ale to z winy fotografiki, której ambicje są wybitnie malarskie... Każde zdjęcie fotograficzne, jakie zaprezentowano nam na wystawie, może być tego dowodem.

Obiektyw rywalizuje w sposób zdecydowany z malarzem, dokonując z reguły plagiatu w dziedzinie kompozycji, ale fatalizmem jego jest, że przecież nie może tworzyć nic nowego! Dlatego malarz nie obawia się konkurencji aparatu fotograficznego. Oczywiście, malarz, dla którego rzeczywistość, jako materiał twórczy jest rzeczą względną. Bo przecież nie kto inny, tylko Oskar Wilde powiedział, że artysta tworzy rzeczywistość. A więc sprawa jasna: aparat fotograficzny ma niezmiernie ograniczony teren współzawodnictwa. Może tworzyć rzeczy „malarskie", ale nie może tworzyć rzeczy malarskich w sensie artystycznym. Nawet wówczas, gdy będzie miał do dyspozycji barwę, która w szerszej skali nie zdołała jeszcze wyjść z pracowni laboratoryjnych.

W najlepszym razie, u szczytu możliwości rozwojowych, odegra w stosunku do malarstwa rolę, jaką film odegrał w stosunku do teatru. I podobnie, jak film zużytkował wszystkie techniczne zdobycze teatru, aby zdobyć szerszą od teatru popularność, — fotografika wdziera się we wszystkie „sztuki" techniki i kompozycji malarskiej, aby zdobyć szerszą od malarstwa popularność. Ale to przecież nie zmieni faktu, że fotografika należy do łatwej sztuki szczęśliwych przypadków.

Na XIX dorocznej wystawie fotografiki polskiej, urządzonej w salach lwowskiego Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, zaprezentowano 300 prac 87 autorów wystawy dorocznej i 32 autorów wystawy morskiej. Komisja orzekająca oceniła ponad tysiąc prac. Dla wystawy lwowskiej jest to liczba rekordowa.

Wł. Ś.

Co piszą Rusini

O co chodzi?

Każdy nasz artykuł, poświęcony zagadnieniom narodowościowym w Małopolsce Wschodniej, względnie omawiający sytuację na Rusi Zakarpackiej, jest przedmiotem ataków, polemiki względnie komentarzy prasy ukraińskiej. Zamieszczony ostatnio w „Dzien. Pol." artykuł p. t. „Przed ostatecznym rozwiązaniem sprawy Rusi Zakarpackiej", omawia wczorajszy „Nowy Czas", zaopatrując go takim komentarzem: „Otóż dla „Dziennika Polskiego" jest największą nadzieją, że Czechom uda się znów podporządkować sobie Karpacką Ukrainę".

Nasze stanowisko wobec sprawy Rusi Zakarpackiej jest zdaje się dość dobrze znane Ukraińcom, zbytecznym więc byłoby polemizować z komentarzem „Nowego Czasu". Wspomniany artykuł omawiał obecne stanowisko Pragi wobec Huszta po ostatnich zajściach i pociągnięciach Wołoszyna, której zdaje się zaczynają się otwierać oczy na karpatoruską rzeczywistość, czego wyrazem była nominacja gen. Prchali. Zarówno więc tytuł polemicznej notatki („Pocieszają się...") jak również komentarz redakcyjny „N. Czasu" są przynajmniej dziwne. A jeśli chodzi o „nadzieje" i inne chimeryczne mrzonki, to zostawiamy to już naszym i karpatoruskim „Ukraińcom", dla których stanowią one jedyną „realną" stronę.

Król szwedzki w Berlinie

Berlin, 3. 2. (PAT) Wczoraj rano przybył tu w przejeździe na Riwierę król szwedzki.

Strajk windziarzy

Nowy Jork, 3. 2. (PAT). Personel obsługujący windy w 600 drapaczach chmur w dzielnicy handlowej Nowego Jorku przystąpił w dniu wczorajszym do strajku.

Zgon znanego kata

Paryż, 3. 2. (PAT). W Paryżu zmarł wczoraj rano znany w całej Francji i zagranicą kat Anatol Deibler, w wieku lat 75.

Udział wojska w rozbudowie przemysłu

Wycieczka posłów i senatorów w C. O. P.

Warszawa, 2. 2. (PAT.) Na zaproszenie pana ministra spraw wojskowych Izby ustawodawcze w osobach pp. wicemarszałków Sejmu i Senatu i komisji budżetowych oraz wojskowych zwiedziły Centralny Okręg Przemysłowy.

Wycieczka odbyła się w dniach 29 do 31 stycznia r. b. pod przewodnictwem pana 2 wiceministra spraw wojskowych gen. inż. Litwinowicza, który zapoznał biorących udział w wycieczce w terenie z Państwowymi Zakładami Lotniczymi w Mielcu i Rzeszowie, z wytwórnią „H. Cegielski" w Rzeszowie i z zakładami południowymi w Stalowej Woli.

W tych ostatnich zakładach p. 2 wiceminister wygłosił przemówienie, w którym dał charakterystykę pracy wojska przy rozbudowie przemysłu wojennego, mówiąc m. in.:

„W roku 1936 Pan Marszałek Rydz Śmigły uzyskał poważną pożyczkę we Francji w gotówce i materiałach na rozbudowę armii. Rząd przyznał, zaś minister skarbu znalazł i postawił do dyspozycji wojska większe środki. — Konieczność wzmożenia sił obronnych państwa znalazła zrozumienie w urzędujących wówczas Izbach ustawodawczych i oddźwięk w całym narodzie.

Z uzyskanych środków Pan Marszałek w połowie r. 1936 zdecydował przede wszystkim przeznaczyć większe sumy na szybką dalszą rozbudowę przemysłu w rejonie środkowym kraju, wychodząc z tego założenia, że

rozbudowa przemysłu, zdolnego zwiększyć swoje możliwości produkcyjne, na wypadek wojny, jest tańszym sposobem zapewnienia sobie środków obrony.

że uniezależniając nas w znacznym stopniu od zagranicy, oraz mobilizując środki na obronę kraju — daje równocześnie nowe możliwości pracy dla szerokich mas, że

wyzwala siły potencjalne narodu,

że zwiększa i wyrabia nowe siły fachowe i techniczne, które w równej mierze jak wyszkolony żołnierz będą potrzebne na wypadek wojny.

Wydając rozkaz dalszej rozbudowy przemysłu, Marszałek Rydz Śmigły dał dalsze wytyczne, by prace nad rozbudową były prowadzone w szybkim tempie i w takiej kolejności, by wybudowane pierwsze fabryki mogły pracować od razu nie tylko na potrzeby bezpośrednie wojska, ale również by mogły swymi wyrobami pomóc w dalszej rozbudowie nowych zakładów. — Dlatego w pierwszym rzędzie zaczęliśmy w tak zwanym obecnie COP od budowy fabryki obrabiarek, stalowni, i połączonego ze stalownią zakładu mechanicznego, fabryki silników lotniczych, fabryki płatowców metalowych.

Usytuowanie nowych fabryk jest pomyślane w ten sposób, by uniknąć szkodliwego skupienia zakładów w jednej miejscowości, wobec ciągłych postępów w lotnictwie. Rozproszenie zakładów wymaga jednak znacznie większych środków, niż budowa fabryk w większych miastach.

Koszt osiedli jest bardzo poważny — żądania zatym budowy fabryk dla celów obrony mogło podjąć się tylko państwo. Dopiero koło tych nowych ośrodków przemysłowych powstaną i już powstają prywatne zakłady. Przede wszystkim te, które pracują bezpośrednio na zamówienia wojskowe, lub są poddostawcami fabryk i zakładów przetwórczych wojskowych.

W dalszym ciągu swego przemówienia p. Wiceminister zapoznał członków wycieczki z kolejnością wysiłków wojska na rozbudowę przemysłu wojennego. Poczynając od okresu 1919—1920 r., w których to latach zdaniem p. Generała

„armia polska dokonała największej improwizacji zaopatrzenia w historii wojen".

— Od tego okresu — mówił p. Szef administracji armii — w którym nie byliśmy zupełnie przygotowani do produkcji sprzętu wojennego, stopniowo wojsko zaczyna rozbudowywać niezbędne dlań gałęzie przemysłu i poześrodkowaniu wszystkich prac w tym kierunku w wydziale przemysłu wojennego, od r. 1921 przystąpiło do racjonalnej organizacji i budowy podstawowych wytwórni przemysłu wojennego".

Wycieczka powróciła do Warszawy dnia 31 stycznia br. o godz. 23 min. 45, zaś następnego dnia, tj. 1 lutego odbyło się zwiedzenie Państwowych Zakładów Inżynierii.

Zakupy nasion oleistych na Litwie

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.). W ramach zawartego ostatnio układu handlowego pomiędzy Polską a Litwą, przemysł tłuszczowy w Polsce zakupił na Litwie 4 tys. ton siemienia lnianego na sumę 1.250 tys. zł.

Należy zaznaczyć, że wobec niewystarczającej produkcji nasion oleistych, niewątpliwie podobnych transakcji będzie więcej, tym bardziej, że surowiec litewski kalkuluje się taniej od polskiego.

Państwowy Bank Rolny na Pomoc Zimową

Warszawa, 2. 2. (Tel. wł. — l. r.). Państwowy Bank Rolny, który ze środków swych przeznacza rokrocznie poważne sumy na cele oświatowe i społeczne wsi, nie uchyla się również i od ogólno-państwowej akcji na rzecz pomocy bezrobotnym. Jak się dowiadujemy, w tych dniach P. B. R. przekazał w imieniu instytucji centralnej i wszystkich swych oddziałów kwotę 75 tys. zł. do dyspozycji naczelnego komitetu Pomocy Zimowej.

Japonia nie może przyjąć ustroju totalnego na modłę europejską

Tokio, 2. 2. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu izby reprezentantów w czasie interpelacji poruszono szereg zagadnień dotyczących polityki zagranicznej Japonii. Interpelantom odpowiadali min. wojny Itagaki, premier Hiranuma i min. spr. zagr. Arita. Min. Itagaki oświadczył, iż Wupelfu stanął na czele ruchu mającego na celu zakończenie wojny, ale nie zamierza stworzyć rządu niezależnego od Pekinu i Nankinu.

Premier Hiranuma odpowiadając na zapytanie wyjaśnił, iż

Japonia nie może przyjąć ustroju totalnego na modłę europejską,

ponieważ nie zgadzałoby się to z tradycyjną polityką japońską, opartą na autorytecie cesarza.

Minister spr. zagr. Arita wyraził pogląd, iż Wupeifu ma wielki wpływ na wojskowe sfery chińskie w różnych częściach Chin. Duże znaczenie posiada także stanowisko Wang-Czing-Woja. Japonia nie jest obojętną w stosunku do ruchu reprezentowanego przez obu tych chińskich mężów stanu, nie może jednakże go popierać otwarcie, ponieważ mogłoby mu to tylko zaszkodzić.

Tokio, 2. 2. (PAT.) Odpowiadając na interpelację w Izbie reprezentantów min. spr. zagr. Arita oświadczył, iż władze japońskie jako zasadę przyjęły iż: **nie ponoszą odpowiedzialności za szkody poniesione przez obywateli państw trzecich w związku z działaniami wojskowymi w Chinach.**

W kołach zbliżonych do rządu twierdzą jednakże iż w pewnych specjalnych wypadkach odszkodowanie może być wypłacone.

Zjazd inspektorek pracy do spraw kobiet i młodocianych

Warszawa, 2. 2. (PAT) W Ministerstwie Opieki Społecznej obradował ostatnio VI Zjazd Inspektorek Pracy do spraw kobiet i młodocianych, na którym omówiono szereg aktualnych zagadnień w tej dziedzinie ochrony i inspekcji pracy.

W pierwszym dniu — w obradach wziął udział p. minister Opieki Społecznej M. Kościałkowski, oraz główny inspektor pracy dyr. M. Klott.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono sprawie ochrony macierzystwa robotnicy. Omawiano również sprawę granicy rozpoczynania pracy w zajęciach nieprzemysłowych i przemysłowych.

W drugim dniu zjazdu na plan pierwszy wysunęła się sprawa warunków pracy uczniów przemysłowych. Poza tym omawiano sprawę badań lekarskich młodocianych, kwestie organizacyjne itd.

Deklaracja wierności Karpatorusinów dla państwa węgierskiego

Budapeszt, 2. 2. (PAT.) Premier Imredy przyjął wczoraj delegację Karpatorusinów węgierskich z części Rusi Podkarpackiej z byłym ministrem karpatoruskim, a obecnym posłem do parlamentu węgierskiego Fencikiem na czele, która zapewniła prem era o wierności ludu karpatoruskiego dla Węgier i rządu węgierskiego.

Zmiany personalne w Ministerstwie Skarbu

Warszawa, 2. 2. (PAT) W związku z reorganizacją Ministerstwa Skarbu, p. Minister Skarbu przeniósł dotychczasowego dyrektora Urzędu Długów Państwa dr Tadeusza Jakubowskiego do centrali Ministerstwa, mianując go dyrektorem departamentu i powierzając mu stanowisko przewodniczącego komisji dyscyplinarnej przy Ministerstwie Skarbu.

Równocześnie p. Minister Skarbu powołał p. Wacława Drabarka na stanowisko naczelnika Wydziału Zarządu Długów Państwa w departamencie obrotu pieniężnego.

Rozmowa króla Borysa z min. Ciano

Rzym, 2. 2. (PAT) Król bułgarski Borys odbył wczoraj w poselstwie bułgarskim dłuższą rozmowę z ministrem Ciano.

„Koleżeństwo turystyczne" Włoch, Niemiec i Japonii

Berlin, 2. 2. (PAT) Wczoraj w sali aktowej ministerstwa propagandy przedstawiciele Włoch, Niemiec i Japonii podpisali protokół o utworzeniu „Międzynarodowego koleżeństwa turystycznego". Organizacja ta ma na celu popieranie turystyki pomiędzy państwami-sygnatariuszami. Inne kraje również mogą przystąpić do tej organizacji.

Ze srebrnego ekranu

„Kłamstwo Krystyny"
(ATLANTIC)

Nic nowego nie przynosi produkcji krajowej ten film, zręcznie zmontowany na powieści Kiedrzyńskiego „Dzień upragniony". Bohaterka filmu, to jedna z wielu współczesnych dziewcząt, które spotkać możemy w każdym kraju i w każdym mieście. Dzieje Krystyny, to fotografia codziennych zdarzeń.

Dobrze wypadł debiut Śliwińskiego. Barszczewska jest sobą, to znaczy posągową pięknością, nieco afektowaną. Woszczerowicz zawsze świetny, reszta znakomitego zespołu z Ćwiklińską i Stępowskim na czele wywiązuje się poprawnie z zadania. Loda Halama daje brawurowy popis „Lambeth-Walka". Aparatura dźwiękowa stanowczo wadliwa, przez co sens dialogów tonie w niezrozumiałym bełkocie. (O)

„Głos matki"
(CHIMERA)

Beniamino Gigli ma w tym filmie za partnerkę znakomitą śpiewaczkę włoską, Marię Cebotari. To też muzyczna strona tego wzruszającego dramatu przedstawia się bardzo atrakcyjnie. Maria Cebotari nie tylko pięknie śpiewa, ale gra jak skończona tragiczka. Gigli wysmuklał, czym sprawia miłą niespodziankę widzom. Dużo humoru wnosi znany nam dobrze z filmu wiedeńskiego Hans Moser. Ani cienia szarży w jego subtelnym „genre" humoru.

Całość bardzo dobrze zmontował Carmine Gablone. Mimo tragicznych przejść bohaterów filmu, film pozostawia miłe wrażenie i nastraja optymistycznie. (O)

„Tylko za gotówkę"

STANY ZJEDNOCZONE PRZYJDĄ Z POMOCĄ W. BRYTANII I FRANCJI
NA WYPADEK ZATARGU Z NIEMCAMI I WŁOCHAMI

Waszyngton, 2. 2. (PAT.) Prezydent Roosevelt przyjął wczoraj członków senackiej komisji wojskowej.

O przebiegu konferencji nie wydano komunikatu oficjalnego, natomiast, według doniesień prasy, Roosevelt miał oświadczyć senatorom, iż

ST. ZJEDNOCZONE PRZYJDĄ Z POMOCĄ W. BRYTANII I FRANCJI NA WYPADEK ZATARGU Z NIEMCAMI I WŁOCHAMI.

„New York Herald Tribune" twierdzi, iż Roosevelt miał oświadczyć senatorom, że

Stany Zjednoczone muszą się przygotowywać do dostarczenia Francji i Anglii wszystkiego, co będzie tym krajom w wypadku wojny potrzebne, jednak pod warunkiem zapłaty.

Pomoc ta jednak nie oznacza, aby wojska amerykańskie miały być wysłane do Europy.

Waszyngton, 2. 2. (PAT.) Prezydent Roosevelt oświadczył dziennikarzom, których przyjął po rozmowie z członkami komisji wojskowej senatu, iż sprzedaż samolotów wojskowych Francji i Anglii, jest bardzo korzystna dla producentów amerykańskich. Na zapytanie, czy Niemcy i Włochy również mogłyby kupić samoloty w Stanach Zjednoczonych, prez. Roosevelt odparł, iż pytanie to nie jest aktualne, ponieważ państwa te nic nie zamawiają.

Prezydent oświadczył poza tym, iż dostarczanie samolotów Francji zgodne jest z polityką zagraniczną Stanów Zjednoczonych. W sprawie tych dostaw, żadna kontrola parlamentarna nie jest potrzebna, ponieważ prezydent, jako naczelny wódz sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, bierze za to na siebie osobistą odpowiedzialność.

Paryż, 2. 2. (PAT.) Prasa francuska w doniesieniach z Waszyngtonu zaznacza, że omawiając sprawę dostaw samolotów wojskowych przez Stany Zjednoczone A. P. dla Francji, prezydent Roosevelt miał oświadczyć, iż

„GRANICE STANÓW ZJEDNOCZONYCH ZNAJDUJĄ SIĘ OBECNIE WE FRANCJI".

„l'Intransigeant" pisze: „Nie chcemy zbyt pospiesznie wierzyć w absolutną autentyczność tych słów, **niezależnie jednak od sprawy ich autentyczności**

Francja musi przede wszystkim liczyć na własne siły.

Kolonialna kampania prasy niemieckiej po mowie kanclerza Hitlera

Berlin, 2. 2. (PAT.) Z powodu przemówienia kanclerza Hitlera na porządku dziennym roszczeń kolonialnych, zagadnienie to stanowi obecnie główny przedmiot rozważań prasy niemieckiej. Niemcy stoją, zdaniem pism niemieckich, przed alternatywą:

wywozić, albo rozszerzyć swą przestrzeń życiową.

Gęstość zaludnienia Niemiec i wynikające z tego faktu trudności aprowizacyjne gospodarcze, decydują o stosunku Rzeszy do pozostałego świata. Nie pragnie ona — podkreślają dzienniki — używać przemocy wobec żadnego ze swych sąsiadów, ani też rozwiązywać swych problemów przeludnienia kosztem tych sąsiadów. Najważniejszym przyczynkiem do **pokojowego** rozszerzenia przestrzeni **życiowej** Niemiec, stałby się mógł

zwrot przez zwycięskie mocarstwa dawnych kolonii niemieckich.

Roszczenia kolonialne Rzeszy — podkreśla organ urzędowy „Voelkischer Beobachter" — ograniczają się

wyłącznie do przedwojennych posiadłości zamorskich Rzeszy.

Koncentracja resortów gospodarczych w ręku ministra Funka dowodzi — zdaniem „Berliner Boersen Ztg." — iż wydane zostało

hasło wszczęcia niemieckiej ofensywy gospodarczej.

Niemcy będą więc eksportować tym więcej im uporczywiej odmawiać się im będzie terenów, które są w stanie wyprodukować niezbędne surowce. — Niemcy, stawiając na porządku dziennym problem kolonialny, kierują się nie tyle przesłankami politycznymi, czy też moralnymi, lecz raczej palącą potrzebą chwili.

Wybitny publicysta Trzeciej Rzeszy, Silex, domagając się zwrotu kolonij niemieckich, stwierdza, że

Chamberlain miał rację, łącząc problem kolonialny ze sprawą zbrojeń.

Wojna światowa — pisze Silex na łamach „Deutsche Allgemeine Ztg." — nie opłaciła się. Anglia po dziś dzień obciążona jest od tego czasu długami, które mimo dewaluacji funta wynoszą wciąż jeszcze 80 miliardów marek w złocie. Nie opłacił się również Wersal. Tymbardziej więc nie opłacą się nowe błędy, za które zapłaci się cenę jeszcze większą.

Konferencja „okrągłego stołu" która nie odbędzie się przy wspólnym stole

Londyn, 2. 2. (PAT.) Minister kolonii Macdonald rozpoczął już przygotowania do konferencji palestyńskiej, której formalne otwarcie nastąpi we wtorek 7 lutego. Inauguracji konferencji dokona premier Chamberlain. Inauguracja ta jednak odbędzie się w osobliwy sposób. Premier Chamberlain zainauguruje konferencję dwukrotnie: najpierw z Arabami, potem z Żydami.

Po tej osobliwej inauguracji konferencji, zwanej na razie niesłusznie konferencją „okrągłego stołu", czynione będą pewne

usiłowania, aby skłonić Arabów do narad z Żydami przy wspólnym stole.

Na razie jednak wątpliwym jest, aby się to udało.

Pierwsze trzy dni wypełnione będą naradami co do procedury konferencji. Minister Macdonald odbył wczoraj rozmowy z delegatami żydowskimi oraz z delegatami Egiptu, Saudii, Arabii i Iraku.

„Niezależni" nie chcą należeć do „parlamentarnego klubu niezależnych"

Ag. „Echo" donosi: Zorganizowany Klub parlamentarny posłów niezależnych, jak się okazuje nie skupia w swym gronie wszystkich posłów, którzy nie współpracują z Klubem parlamentarnym Obozu Zjednoczenia Narodowego, a reprezentują samodzielne poglądy polityczne. Jak nas poinformowano nie wyrazili swej zgody na współpracę z „niezależnymi" poseł dr Józef Putek, poseł Wawrzkowicz i poseł Pieniążek, chociaż wyrazili zgodę poparcia wszystkich wniosków tej grupy, które nie będą kolidować z ich światopoglądem. Uważają się bowiem ci posłowie za niezależną reprezentację w parlamencie mas ludowych, tj. chłopskich.

„Lilpop" dla Armii

Warszawa, 2. 2. (PAT.) Dnia 31-go stycznia b. r. odbył się w Warszawie doroczny zjazd przedstawicieli fabryki i krajowej montowni samochodów — „Lilpop, Rau i Loewenstein", na którym uchwalono ufundować dla Armii 6 samochodów sanitarnych oraz 1 samochód ciężarowy rekwizycyjny marki „Chevrolet".

Samochody te ofiarowane będą p. Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi.

Święto Rodziny Wojskowej

W dniu 3 bm. przypada 14-ta rocznica założenia Rodziny Wojskowej przez Wielkiego Marszałka. — Rodzina Wojskowa wzywa wszystkie członkinie do wzięcia udziału w uczczeniu Święta, na którego program złoża się: godz. 9-ta Msza św. w kościele OO. Jezuitów (kaplica na prawo), godz. 17-ta uroczysty wieczór z przemówieniem i programem muzykalno-wokalnym zakończony herbatka towarzyska, w lokalu Kasyna Garnizonowego, Jabłonowskich 30.

Doniosłe zmiany w państwie tureckim

Stambuł, 2. 2. (PAT.) Ostatnia dymisja premiera Dzelala Bayaro, pociągnęła za sobą również ustąpienie ministra rolnictwa i powołanie nowego ministra spraw wewnętrznych na miejsce dra Refika Saydama, który stanął na czele gabinetu. Dżelal Bayar podał w liście do prezydenta republiki jako przyczynę swej dymisji, chęć ułatwienia rządowi przeprowadzenia bliskich już wyborów parlamentarnych. Ponieważ niedawno ustąpił minister obrony narodowej, a przed nim podali się do dymisji ministrowie sprawiedliwości i oświaty publicznej, można przypuszczać, że jesteśmy świadkami

stopniowego odnowienia całego niemal rządu ankarskiego.

Zmiany posiadają doniosłe znaczenie dla polityki wewnętrznej i nawet zagranicznej Turcji. Wiadomo bowiem że zaraz po obraniu Ismeta Inonu na prezydenta, podał się do dymisji. długoletni minister spraw zagranicznych Rusztu Aras, mianowany ostatnio ambasadorem w Londynie.

Amb. Długoszowski u min. Ciano

Rzym, 2. 2. (PAT.) Ambasador R. P. przy Kwirynale Wieniawa-Długoszowski, odbył wczoraj rozmowę z ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano.

Nowy rząd w Rumunii

Bukareszt, 2. 2. (PAT.) Wczoraj wieczorem gabinet podał się do dymisji. Król powierzył misję tworzenia nowego gabinetu dotychczasowemu premierowi patriarsze Mironowi Cristen, który przedstawił królowi następującą listę członków gabinetu: premier — Miron Cristea, wicepremier p. o. ministra spraw wewn. i minister obrony narodowej Armand Calinesco, minister sprawiedliwości Victor Iamandi, minister uzbrojenia Victor Slavesco, minister robót publicznych i komunikacji Michel Ghelmegeanu, minister finansów i gubernator Banku Narodowego Mitiza Constantinesco minister gospodarki narodowej inż. Jon Bujoi, min. lotnictwa i marynarki gen. Paul Teodoresco, min. pracy Michel Ralea, min. zdrowia i opieki społecznej gen. Mikołaj Marinesco, min. wyznań religijnych i sztuki Mikołaj Zgre, min. oświaty Piotr Andrei, min. spraw zagranicznych Grzegorz Gafenco, min. stanu dla spraw mniejszości Silviu Dragomir, min. rolnictwa i dóbr państwowych prof. Cornatzeanu, min. stanu dla inwentaryzacji majątku publicznego Trajan Pop.

O godzinie 19.30 odbyło się zaprzysiężenie członków nowego rządu.

DZIEŃ LWOWA

3
lutego

Piątek
Błażeja
Jutro: Weroniki

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Piątek, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".
Sobota, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".
Niedziela, 12 w poł. „Kot w butach" — bajka.
Niedziela, 3.30 popoł. „Dzień bez kłamstwa".
Niedziela, 7.30 wiecz. „Świętoszek"

TEATR ROZMAITOŚCI:

Nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Niezwyciężony Robinson Crosue oraz Władczyni puszczy.
APOLLO: 100 dni Napoleona.
ATLANTIC: Kłamstwo Krystyny.
BAJKA: Niewinnie się zaczęło.
BAŁTYK: Wrzos.
CASINO: Maria Antonina.
CHIMERA: Głos Matki.
EMPIRE: Żona Lalka.
EUROPA: Tyran.
GLORIA: Płomienne serca i Piętro wyżej.
GRAŻYNA: Romanse cygańskie.
KOPERNIK: Alarm.
MARYSIEŃKA: Serce matki.
METRO: Druga młodość.
MIRAŻ: Złotowłosa.
MUZA: Przygoda Tomka Savyera.
PALACE: Ludzie za mgłą.
PAX: Tęcza Disney'a, Rewia Mickey-Mause.
RAJ: Profesor Wilczur.
RIALTO: Obcym wstęp wzbroniony.
ROXY: Gdy gwiazdy zapłoną.
STYLOWY: W porcie czeka dziewczyna i rewia z Grodnickim.
SWIATOWID: Mały Tarzan oraz Ali Baba i 40 rozbójników.
SWIT: Stawka o życie i Ciotka Karola.
TON: Szalony chłopak oraz Przygoda w Szanghaju.
UCIECHA: Zemsta Tarzana oraz rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, „Z Meksyku do Texas".

TEATR

— JUBILEUSZOWE PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „DZIEŃ BEZ KŁAMSTWA". Sztuki w bieżącym sezonie osiągają dawno nienotowaną ilość przedstawień. Po „Gałązce Rozmarynu" granej 52 razy i „Zakochanej Królowej" (31 razy), trzecia z rzędu sztuka „Dzień bez kłamstwa" doszła do 25 spektakli. — Jest to jubileuszowe przedstawienie tej doskonałej, amerykańskiej komedii, która dzięki świetnym wykonawcom jak: Żmijewska, Karasińska, Samborski, Węgrzyn, J. Staszewski, Surowa i inni, wywołuje nieustanne salwy śmiechu i entuzjastyczne brawa rozbawionej publiczności. Ceny miejsc zniżone.

— PREMIERA W TEATRZE W. Już w przyszłym tygodniu odbędzie się w Teatrze W. premiera doskonałej sztuki węgierskiej, pióra autora „Jana" Bus-Feketego pt. „To więcej niż miłość, z udziałem pp.: N. Karasińskiej, T. Sucheckiej, St. Daczyńskiego, J. Machalskiego, J. Leliwy i J. Staszewskiego w rolach głównych. Reżyseria dyr. M. Szpakiewicza.

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE BAJKI „KOT W BUTACH". W niedzielę, 5 bm. o 12 w poł. w Teatrze W. odegrana zostanie poraz ostatni prześliczna bajeczka W. Dobaczewskiej pt. „Kot w butach", w doskonałej obsadzie zespołu Teatrów M. Ceny miejsc znacznie zniżone.

Moralne bagno w mieszkaniu żydowskich deprawatorów

(a) Są pewne tematy z dziedziny obyczajowej wielkomiejskiego życia, do których podchodzi się z pewnym obrzydzeniem, dobro jednak sprawy w kierunku zupełnego osuszenia moralnego bagna wymaga tego, aby zło niszczyć radykalnie i piętnować w najsurowszych słowach tych, którzy z cynicznym uśmiechem sieją wśród niedoświadczonych dziewcząt zgniliznę i wprowadzają je na szpitalne sale. Nabierał w ciągu ostatnich tygodni wrzód, który pękł w dniu wczorajszym.

W ciągu grudnia ub. r. funkcjonariuszki kobiecej brygady sanitarnej Wydziału śledczego zwróciły uwagę, iż w pewnych lokalach w porze wieczornej a nawet nocnej w towarzystwie starszych panów przebywają młodociane dziewczęta, uchodzące za uczenice gimnazjalne.

PO NITCE DO KŁĘBKA

Zwrócono tedy uwagę na owe tajemnicze pary, a wdrożony wywiad ustalił, że z cukierni czy kawiarni ich kroki wiodą do garsoniery

dra praw Henryka Rappaporta, podającego się za adwokata, liczącego 45 lat lowelasa, — przy ulicy Wronowskich l. 6.

Stwierdzono dalej, że dr. Henryk Rappaport rozsiewa w pewnym gronie uczenic gimnazjalnych — Polek gangrenę moralną przez nakłanianie ich do zejścia z uczciwej drogi na bezdroża, na których znajdą się rychło „srebrne lisy", „wężowe pantofelki" i „gazowe pończoszki" i t. d.

Towarzyszem dra Henryka Rappaporta w przestępczym szerzeniu tej deprawacji — jak ustaliła policja — był

niejaki dr Norbert Scheer, podobno adwokat, zwany w gronie deprawowanych dziewcząt „Jasiem".

Około 20 (!) dziewcząt wpadło w zręcznie nastawiane sidła tych piratów moralnych. Były to przeważnie uczenice zakładu naukowego o świetnej ongiś tradycji, w ostatnich latach zaprzepaszczonego i likwidowanego.

Obaj wymienieni siewcy zgnilizny moralnej wśród młodocianych dziewcząt grasowali wśród nich

przy pomocy stręczycielek: uczenicy tego zakładu S. K. oraz niej. Eugenii Bergowej, żony urzędnika prywatnego (ul. Bema 12), stałej bywalczyni w cukierni „Hel".

Niedoświadczone ofiary tej pełnej zgnilizny moralnej mafii — to córki przeważnie rodzin urzędniczych, jedna dyrektora dóbr ziemskich! Nie będziemy opisywali różnokolorowych lamp w garsonierze, której przestępczą treść z łatwo zrozumiałych względów pokryje milczeniem tajna rozprawa sądowa. Podkreślamy, że

trzy ofiary pozostają na szpitalnej sali, dwie w domowym leczeniu, dwie poddały się niedozwolonym zabiegom.

Winę w tych wypadkach niewątpliwie ponoszą obałamucone uczenice, lecz ponoszą ją także i ich rodzice, którzy nie umieli nad córkami roztoczyć należytej opieki. W związku z tą skandaliczną aferą władze szkolne niewątpliwie głębszą poświęcą jej uwagę.

W wyniku przeprowadzonych dochodzień

zostali aresztowani: dr Henryk Rappaport, b. uczenica S. K. oraz Eugenia Berg, żona urzędnika prywatnego,

których w dniu wczorajszym odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

Ponury cień na zakład, do którego owe uczenice uczęszczały rzuca ta przykra nad wyraz afera. Rzuca również cień potępienia na wymienionych powyżej siewców moralnej gangreny, szerzonej w cyniczny sposób wśród nieletnich dziewcząt. Takich Henryków Rappaportów i im podobnych deprawatorów po rozprawie sądowej i odpowiednim wyroku należałoby jako pierwszych wyświecić poza granice państwa!...

ODCZYTY I WYSTAWY

— STARANIEM POL. TOW. EKONOMICZNEGO we Lwowie wygłosi poseł dr W. Zaklika odczyt pt. „Parlamentarna kontrola długów Państwa w świetle polskiego ustawodawstwa" dnia 4 bm. o godz. 18-tej w sali posiedzeń Izby Przem.-Handlowej.

— ZW. NAUCZYCIELSTWA POLSK. urządza w niedzilę, 5 bm. o godz. 12-tej w lokalu własnym przy ul. Batorgo 32, III. p. odczyt prof. Haliny Nieniewskiej z Warszawy pt. „Problemy i trudności wychowawcze szkoły współczesnej".

RÓŻNE

— Z KASYNA I KOŁA LIT.-ARTYST. W piątek, 3-go lutego br. powtórzenie filmu Włodz. Puchalskiego pt.: „Bezkrwawe Łowy". Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, wieczorem w dniu pokazu przy kasie w Kasynie i Kole L.-A.

— KIEROWNICTWO UNIWERSYTETÓW POWSZECHNYCH we Lwowie zawiadamia zainteresowanych o uruchomieniu kursu języka niemieckiego dla początkujących na Uniwersytetach Pow. na Lewandówce, Łyczakowie i Zamarstynowie. Bliższych informacyj udziela kierownik U. P. dr J. Majewski od 8—13, tel. 200-50.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 28 stycznia do 3 lutego 1939:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, ul. Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4. — Laufera, ul. Jagiellońska 12. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, ul. Zielona 33. — Wojtowicza, ul. Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 77. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84

Ze srebrnego ekranu

„100 dni Napoleona"
(APOLLO)

Mało widujemy u nas filmów włoskich. Sądząc po tych, któreśmy oglądali kinematografia włoska ma ambicje produkowania obrazów historyczno-monumentalnych, w pewnym znaczeniu „imperialnych".

„100 dni Napoleona" zamykają najdramatyczniejszy okres życia geniusza wojny. Sceny batalistyczne wykonano starannie, wizja Waterloo, z tragicznym opóźnieniem Grouchvego działa sugestywnie, dzięki dużemu tempu i rozmachowi. Może słabiej wypadły obrazy z tańczącego Wiednia. Aktor grający rolę Napoleona odznacza się odpowiednimi warunkami zewnętrznymi, natomiast trochę „przeholował" w nerwowości i gwałtowności ruchów korsykanina. Bardzo ładny i rozgarnięty chłopczyk gra króla Rzymu.

Pod względem technicznym film włoski pozostaje nieco w tyle za kinematografią francuską i amerykańską, nadrabiając te braki dużym rozmachem i żywiołowością.

(O.)

„Żona — Lalka"
(EMPIRE)

W Ameryce panuje obecnie moda na filmy z pierwszych dziesiątków lat niepodległości. I tu rzecz dzieje się w Nowym Orleanie, jeszcze przed wojną secesyjną. Akcja „Żony-lalki" łączy się jednak całkiem luźno z tą epoką i tylko zaczepia o problem niewolnictwa. W pierwszej połowie film jest doskonały, w drugiej akcja wpada w zbyt banalny melodramat.

Rolę „żony-lalki" kreuje znakomita Luiza Rainer. Jest w roli płochego, pustego kobieciątka nadzwyczajna, gorzej czuje się w postaci nieszczęśliwej suchotnicy, w której kazano jej rywalizować z „Damą kameliową" Grety Garbo. Obok niej występuje bardzo dobry Melvyn Douglas i przystojny uwodziciel Robert Young (O.)

Dar z Francji dla bezrobotnych Lwowa

Polski konsul honorowy w Havre p. R. Winiarz nadesłał na ręce prezydenta miasta dr Ostrowskiego kwotę 150 fr. (20.87 zł.) na rzecz Zimowej Pomocy Bezrobotnym z następującym listem, który przytaczamy jako miły objaw przywiązania do miasta i pamięci o nim:

„Jako Lwowianin, urodzony i wychowany we Lwowie, byłym nim zawsze i jestem całym sercem, mimo że od lat prawie 30-tu przebywam stale za granicą.

Spełniam też obowiązek przyjemny składając skromną ofiarę na rzecz funduszu Pomocy Zimowej we Lwowie, prosząc o uwzględnienie o ile możności pracowników umysłowych bezrobotnych lub potrzebujących pomocy.

Dwa pożary

(a) W dniu wczorajszym późnym wieczorem wybuchł pożar w budynku koszarowym przy pl. Wilsona 2 i zniszczył sufit. Pożar powstał skutkiem wadliwej budowy komina, do którego były wpuszczone belki sufitowe. — Wieczorem w mieszkaniu dra Jakuba Bernsohna przy ul. Legionów 1 zajęła się ścianka pruska. Ogień został szybko przez Straż ugaszony.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Boutlarda 5, II. p.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III, VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

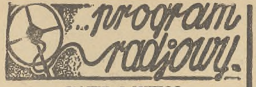
Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) 1. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.



PIĄTEK, 3 LUTEGO

Godz. 6.57 Lw „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa" — 7.00 Dziennik poranny — 7.15 Płyty — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Godzina gospodyni": Pogadanka insp. St. Nikorowicz, Porady. Wiadomości, Płyty. -- 11.00 Audycja da szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południ. — 14.00 Lw. „Gazetka informacyjna" w jęz. ukr. — red. M. Kowalewski. — 14.10 Lw. Muzyka ukraińska z płyt. — 14.30 Lw. „Trembowla" — z powieści Z. Kossak-Szczuckiej. — 14.45 Lw Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska — 14.55 Lw Program na jutro. — 15.00 Lw. „Zagadki muzyczne" — aud. dla młodzieży w oprac. Ady Artzt i T. Seredyńskiego. — 15.20 Poradnik sport. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gosp. — 16.20 Lw. Rozmowa z chorymi ks. kap. Rękasa. — 16.35 Recit. skrzypc. St. Mikuszewskiego. — 17.00 „Pierwsze polskie przedstawienie teatralne na Śląsku" — M. Sobański. — 17.15 „Z zapomnianych pieśni" w oprac. Wł Poźniaka. — 17.45 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.50 Lw. Koncert kameralny. — 18.30 „Rupiecie" — M. Rodziewiczówny. Radiofon. Zb Dobusza w wyk. Zesp. teatru (Katow.). — 19.00 „FIS" — „Europa na lodzie" — 19.10 Konc. rozrywkowy. — 20.35 Dziennik wieczorny. Wiad. meteor., Wiad. sport. — 21.00 Grieg: „Olaf Trygvason" (Wilno). — 22.00 „Krokusy" — gawęda podhalańska A. Stapińska — 22.20 Muzyka taneczna z płyt. — — 22.55 Lw. Aud. informacyjna. — 23.00 Dziennik wieczorny. Komun meteor. — 23.03 Wiad. sportowe.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.10 **Hamburg.** Konc. Chopinowski — St. Szpinalski.
17.10 **Mediolan.** Recit. skrzypc. Ginette Neveu.
18.20 **Lipsk.** Koncert Chopinowski.
20.10 **Sztutgart.** „Don Pasquale" — opera Donizettiego.
20.30 **Berlin.** Koncert Beethovenowski.
21.00 **Mediolan.** Koncert symf.
23.00 **Droitwich.** „Tajemnica Zuzanny" — opera Wolf-Ferrariego.

SOBOTA, 4. LUTEGO BR.

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 „F.I.S." — „Dzisiaj w Zakopanem". — 7.20 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka rozrywkowa z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu. — 12.03 Audycja południ. — 14.00 Lw. Muzyka obiadowa — orkiestra pod dyr. Tad. Seredyńskiego. — 14.40 Lw. Wiad. gosp. i program na jutro. — 14.50 Lw. „Jak uczynić rolnictwo opłacalnym" — inż. J. Łysak. — 15.00 Audycja dla dzieci. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popoł. — 16.08 Lw. Wiad. gospod. — 16.20 „Kronika literacka" — w oprac. St. Miłaszewskiego. — 16.35 Bach: Kantata — dyryguje St. Wiechowicz. — 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Aktualna pogad. sport. — 18.15 Lw. Rozmowa ze słuchaczami dyr. J. Petry'ego. — 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. — 19.20 Lw. Koncert rozrywkowy — orkiestra pod dyr. T. Seredyńskiego. K. Gross, St. Stasińska. — 20.35 Dziennik wieczorny. Wiad. meteor. Wiad. sport. — 21.00 „Przy sobocie, po robocie" — koncert rozrywkowy. — 22.55 Lw. Audycja informacyjna. 23.00 Dziennik wiecz. Kom. meteorologiczny. — 23.03 Wiad. sport. z Zakopanego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.00 **Paris PTT.** Koncert symf.
19.30 **Londyn Reg.** Koncert z Ameryki.
20.00 **Sofia.** Koncert Beethovenowski.
21.00 **Rzym.** „La bisbetica domata" — opera M. Persico.
21.30 **Strasburg.** Koncert symf.

Atak kwasem solnym w twarz

(a) W Komisariacie P. P. zgłosił się wczoraj Michał Szpular, majster szewski (ul. Norwida 18) z doniesieniem, iż pozostająca w służbie przy ul. Słonecznej 37 Marysia nieznanego mu nazwiska, przybyła wczoraj do mieszkania kolegi donoszącego, Józefa H. (ul. Sykstuska 34) i tam usiłowała oblać go kwasem solnym. W tym zamiarze rzuciła na niego flaszkę, zawierającą kwas — zaatakowany momentalnie uchylił się a flaszka rozbiła się o ścianę.

———

XX rocznica odzyskania dostępu do morza

W związku z 19 rocznicą odzyskania dostępu do morza, przypadającą w dniu 10-go lutego br. — Okręg Lwowski Ligi Morskiej i Kolonialnej, oraz Sekcja Wychowania Morskiego Młodzieży, organizują uroczysty obchód, który odbędzie się w niedzielę, 5 lutego br. z nast. programem:

Niedziela, 5. II. 1939: Godz. 9: Uroczyste nabożeństwo w kościele O.O. Bernardynów. Godz. 10: Akademia w Teatrze Wielkim. Program: 1. Przemówienie gen. Mariusza Zaruskiego i odśpiewanie Hymnu państwowego. 2. Orkiestra międzyszkolna. 3. „Gdynia", zbiorowa deklamacja". 4. Chór Korpusu Kadetów. 5. „Na brzegu" deklamacja. 6. Przemówienie ucznia XI gimnazjum. 7. Chór szkoły powsz. męskiej im. M. Magdaleny. 8. „Zaręczyny na Kaszubach" w wyk. uczenic i uczniów gimn., 9. Kdt. A. Markiewicz „Polonez morski". 10. „Burza na morzu" deklamacja. O godz. 12.30: Uroczyste otwarcie Wystawy Fotografiki Morskiej w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych na pl. Mariackim l. 9.

Wtorek 7. II. 1939: Zabawa Morska z kotylionem w salach Kasyna Literacko-Artystycznego, ul. Akademicka 13.

Najaktualniejsze zadania społeczne

Liczba bezrobotnych, zgłaszających się do Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym, wzrasta z każdym miesiącem w miarę postępu zimy. Życie w czasie mrozów staje się trudniejsze, skąpe zapasy, jeżeli kto jakie posiadał, wyczerpały się, wszelkie roboty są wstrzymane, do izb bezrobotnych zagląda głód i nędza.

W tych warunkach jedynym ratunkiem staje się chleb, węgiel, obiady i bony żywnościowe Zimowej Pomocy. Obecnie korzysta z tej akcji ponad 5 tysięcy rodzin a 13 tysięcy osób. Preliminarz wydatków na rzecz Zimowej Pomocy wzrósł do 100 tys. zł., mimo, że uwzględniono tylko najkonieczniejsze potrzeby. Komitet mógłby z łatwością spełnić swe zadanie, gdyby wszyscy obowiązani do świadczeń na Zimową Pomoc spłacili swą daninę. Niestety wielu jeszcze obywateli uchyla się od tego obowiązku, jaki nakładają na nas dzisiejsze czasy. Zapominają oni, że skutki bezrobocia mogą być groźne dla całego społeczeństwa zarówno w dziedzinie materialnej jak moralnej.

Zważyć należy, że bezrobocie wywiera fatalny wpływ na młode umysły, że dzieci bezrobotnych, stale niedożywiane, masowo cierpią gruźlicę. Akcja świetlicowa, prowadzona przez Zimową Pomoc, podtrzymuje na duchu bezrobotnych, dostarcza młodzieży zajęć kulturalnych, uczy ją pracować. Szeroko rozwinięta pomoc dzieciom i młodzieży podtrzymuje zdrowie młodego pokolenia. Na to wszystko potrzeba jednak pieniędzy. Nie powinni ich żałować ci, którzy obowiązani są do daniny na Pomoc Zimową, jeżeli doniosłość tych zagadnień rozumieją.

Ze schroniska dla nieletnich zbiegło czterech wychowanków

(a) Antoni Krawiński, kierownik Schroniska dla nieletnich (ul. św. Zofii 58), zawiadomił policję, iż w dniu onegdajszym około godz. 7-ej wieczorem czterech wychowanków po wycięciu kraty w oknie I p. po rynnie zesunęło się na podwórze i zbiegło w nieznanym kierunku. Byli nimi: Roman Mikrotowicz, 17-letni, ostatnio zamieszkały w Zboiskach, Tadeusz Łuczko, 17-letni, Tadeusz Polański, 16-letni i Władysław Szklany, 17-letni. Ubrani byli w granatowe mundurki zakładowe oraz tegoż koloru berety i w żółte obuwie. — Wszyscy czterej znajdowali się w Schronisku po wyrokach za kradzież.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Cieszewski Zbigniew, dyr. Banku — Katowice; Dobrowolski Romuald, inż. — Drohobycz; hr. Zamojski Andrzej, wł. dóbr — Warszawa; dr Fuhrman Ignacy, dyr. Szpital. Psych. — Chełm; Kowalska Kornela, żona inż. — Kraków; dr Klinger Kurt, przemysłowiec — Katowice; Wodzicki Ludwik, inż. — Łubień Wielki; Górecki Piotr, dyrektor Polsk. Radia — Warszawa; Kamiński Stanisław, kupiec — Warszawa; Lewicki Józef, dyr. kopalni — Borysław; Niewiadomski Tadeusz, inż. — Skarżysko; Stańko Stefan, inż. — Jaworzno; Ackerschowski Ernst, inż. — Berlin; Engelhardt Edward, dyrektor — Borysław; Hullej Jerzy, porucznik — Wilno; Collom Walter George, dyr. — Londyn; hr. Krasicki Antoni, wł. dóbr — Lesko; dr Roga Błażej, inż. — Warszawa; hr. Rostworowski Kazimierz, wł. dóbr — Hrehorów; Zielińska Irena, wł. apteki — Łańcut; Borowicz Józef, dyr. kopalni — Borysław; Hanusiak Tadeusz, prof. gimnaz. — Wadowice; Szenbrod Maurycy, przemysłowiec — Warszawa; Rubin Józef, dyrektor — Krosno; Lewicki Emilian, inż. — Krasnystaw; Duklanowa Erna, inspt. Hodowli Drobiu — Lublin; Ebenstein Maks, kupiec — Warszawa; Rozwadowski Antoni, dyr. dóbr — Szydłowa; Komorowska Irena, żona pułkow. — Grudziądz; Młodecki Józef, wł. dóbr maj. Królewski Most; Jaworek Mieczysław, inż. — Mościce; Kaznowski Michał, notariusz — Mikuliñce; dr Bielecki Ignacy, lekarz — Rymanów; Lang Jan, inżynier — Lublin; dr Piechowicz Tadeusz, inż. — Skarżysko; Wójcik Władysław, inż. — Skarżysko; Stecki Stanisław, wł. dóbr — Krzemieniec; Kozłowski Stanisław, inż. — Zgierz; dr Eiger Salomon, dyr. — Łódź; Ukrzycki Wincenty, inż. — Poznań; Klaczko Pinkus, dyr. firmy handl. — Łódź; dr Budrewicz Zygmunt, adwokat — Warszawa; Łucka Zofia, wł. dóbr — Sarny; Mosakowski Henryk,

Wypadek samochodowy

(a) Autodorożka nr. 40.536 najechała wczoraj po południu na ul. Smulikowskiego na stojący wóz wiejski Jana Szewca z Mokrotowa, w pow. jaworowskim. W nagłym zderzeniu koń doznał ciężkiego okaleczenia a pozostający obok wozu 14-letni Seweryn Folta doznał silnego potłuczenia. Szofer przewiózł chłopca do Szpitala Powszechnego.

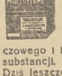
KRONIKA WYPADKÓW

(a) Z cieplarni ogrodowej Józefa Tymcia przy ul. Bielowskiego 14 nieznani sprawcy dopuszczali się systematycznych kradzieży jarzyn. Szkodę ocenia wymieniony na 500 zł. — Nieznani sprawcy rozbili wczoraj żaluzję żelazną, pokrywającą okno wystawowe sklepu z towarami spożywczymi Katarzyny Semkowskiej (ul. Pijarów 38) i skradli rozmaite towary wartości 100 zł. — Na szkodę Dawida Kraemera z Uhnowa nieznani sprawcy skradli z wozu skóry i skrzynkę z tytoniem łącznej wartości około 800 zł. — W mieszkaniu dra Henryka Marguliesa przy ul. Słonecznej 1 przytrzymany został wczoraj na gorącym uczynku kradzieży Kazimierz Chudzik, liczący 34 lat (ul. Warszawska 69). —

———



INFORMATOR TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU



Kalendarzyk karnawałowy:

4. II. REPREZENTACYJNY RAUT LEGIONOWO-PEOWIACKI w salonach Województwa.

4. II. DANCING-BRIDGE Rodziny Sierocej w salach Kasyna Lit. Art

4. II. ZABAWA TANECZNA Koła L. O. P. P. urzędn. Ubezp. Społ. w salach przy ul. Japońskiej 9.

4. II. ATRAKCYJNY WIECZÓR WALCA urządza Międzyszk. Komitet Kół Rodz. gimnazjów kupieckich państw. i TSH. na Strzelnicy.

7. II. ZABAWA MORSKA Ligi M. i K. w salach Kasyna Lit.-Art.

Ze Stanisławowa

Napad na poborcę podatkowego

W Olszanicy, powiat Tłumacz, został w nocy ciężko pobity przez nieznanych sprawców poborca skarbowy Józef Petrus. Napastnicy zadali mu ciężkie obrażenia głowy tępem narzędziem. Petrus miał przy sobie kwotę 860 zł., której sprawcy napadu nie zabrali. W stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala w Stanisławowie.

Z Rawy Ruskiej

PRZED WYBORAMI W POWIECIE RAWSKIM. W dniu 29 ub. m. upłynął termin zgłaszania list kandydatów na radnych i ich zastępców do Rad miejskich w Rawie Ruskiej, Niemirowie i Uhnowie. Społeczeństwo polskie wykazało duże zrozumienie powagi aktu wyborczego i wystąpiło wszędzie jednolicie, wystawiając zarówno w Rawie Ruskiej, jak w Uhnowie i Niemirowie po jednej wspólnej liście. Ukraińcy w Uhnowie i Rawie Ruskiej w I i II okręgu wystawili po jednej liście. Żydzi w Rawie Ruskiej wystąpili z dwiema listami, wystawiając w okręgu III dwie i w IV okręgu dwie listy. W Niemirowie zgłoszono jedną listę kompromisową, wobec czego w Niemirowie głosowania nie będzie.

Z Żółkwi

Z życia O. Z. N. w Żółkwi

Przed kilkoma dniami odbyło się w sali „Gwiazdy" w Żółkwi zebranie Rady Obwodowej, oraz członków i działaczy OZN z całego powiatu żółkiewskiego. Zebranie zagaił przewodniczący Obwodu OZN p. mgr Korczyński Wł. i powitał przybyłych na konferencję delegata Szefostwa OZN p. red. A. Ostoję i delegata Okręgu p. mgr Cz. Eckhardta. Zebranie zaszczycił swą obecnością starosta pow. żółkiewskiego p. K. Sługocki.

P. red. Ostoja wygłosił obszerne i wyczerpujące przemówienie o roli i zadaniach OZN w życiu Polski, nad to omówił strukturę organizacyjną i zakres władzy i kompetencji poszczególnych komórek organizacyjnych OZN. Referaty wygłosili pp. mgr Zdz. Telichowski, mgr A Konieczny, inż. J. Roth, Kasperski Fr. i przewodniczący Obwodu mgr Korczyński. Przemówienie p. red. A. Ostoji wywarło na uczestnikach zebrania głębokie wrażenie.

W zebraniu, które trwało 5 i pół godzin wzięło udział 130 działaczy OZN z terenu całego powiatu żółkiewskiego, nie wyłączając najbardziej odległych zakątków.

Z Jarosławia

Ważne uchwały Rady Miejskiej

W dniu 30 stycznia b. r. odbyło się w sali Rady miejskiej zebranie, na które radni przybyli w komplecie ze względu na bardzo ważne sprawy, dotyczące preliminarza budżetowego na rok 1939/40. Najważniejszym i pierwszym punktem zebrania było uchwalenie budżetu na rok 1939/40, który został przyjęty w brzmieniu Komisji budżetowej w wysokości 748.124 zł., zamykając się w dochodach i wydatkach zwyczajnych. Następnie uchwalono podatek hotelowy na rok budżetowy w wysokości 10 prc., który jest równorzędny z ub. r. Przy uchwaleniu świadczeń w naturze zostały poczynione pewne poprawki przez Radę, obniżając wszystkie świadczenia, a tym samym wprowadzając ulgi dla mieszkańców, podatek gruntowy z 50 prc. obniżono na 40 prc., przemysłowy z 50 prc. obniżyli 30 prc., od nieruchomości na 15 prc., dochodowy pozostał w tej samej wysokości co ub. roku t. j. 50 prc. Podatku specjalnego od uposażeń pracowników miejskich uchwalono nie pobierać. Po uchwaleniu tych spraw, w wolnych wnioskach i interpelacjach zabierało jeszcze głos kilku radnych, którzy we wszystkich wnioskach swoich zdążali do podniesienia prac inwestycyjnych na terenie miasta i rozszerzenia elektryfikacji na przedmieścia, co jest niezbędną rzeczą.

Kadencja obecnej Rady upływa z dniem 14 lutego b. r. a w miejsce jej wchodzą nowi ludzie pracy.

Z Borysławia

TRANSAKCJE KOPALNIANE. Sp. Akc. „Galicja" nabyła ostatnio kopalnię „Barbara", położoną w gminie Witryłów w jasielskim okręgu górniczym, składającą się z 11 otworów z miesięczną produkcją dochodzącą do 4 cystern ropy marki specjalnej. — Kopalnia ta przeszła w nowy zarząd. Ponadto zakupiła Sp. Ak. „Galicja" większe kompleksy terenowe w miejscowości Temeszów, graniczącej z wyżej wspomnianą gminą Witrylów i zamierza wkrótce przystąpić do wiercenia pierwszego otworu poszukiwawczego.

NIE ZAPOMINAJ O TYCH, KTÓRYM ZABRAKŁO PRACY I CHLEBA

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik Kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. o. o Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.